

WIZYTA W KRÓLESTWIE SZTUKI

2 grudnia 2015 roku uczniowie klas II a i II e naszego gimnazjum uczestniczyli w wycieczce szkolnej do Poznania.

Mimo towarzyszącego nam deszczu , ochoczo rozpoczęliśmy długo planowaną podróż w kierunku Muzeum Narodowego. Gmach muzeum okazał się niezwykle imponujących rozmiarów budowlą . Weszliśmy do środka i po zostawieniu w szatni kurtek , z niepokojem oczekiwaliśmy na moment przestąpienia progu dzielącego nas od spotkania ze Sztuką .Początkowo każdy uczeń indywidualnie przemierzał imponujące sale galerii i oglądał rzeźby oraz obrazy słynnych artystów .Dzieła wywoływały w nas wiele skrajnych emocji. Różnorodnie (często zupełnie odmiennie) interpretowaliśmy malowidła , ale to nas w ogóle nie zrażało . Wręcz przeciwnie inicjowało dyskusję na temat eksponatów . Można powiedzieć, że kontemplowaliśmy sztukę , która niosła nas w daleki , piękny świat nieobecny w zabieganym codziennym życiu szarego człowieka . Poczuliśmy się lepsi , wyjątkowi , wybrani - sam na sam z Kantorem, Makowskim czy Witkacym .

Niestety mieliśmy bardzo mało czasu i nie zdążyliśmy obejrzeć wszystkich dzieł ... ale przed nami ciągle było to , co najlepsze : nadszedł czas na lekcję muzealną , którą wybrała dla nas nasza polonistka .Temat : Symbol a alegoria. Podzieliliśmy się na dwie grupy i ponownie udaliśmy się do wskazanych sal muzealnych . Tym razem podziwialiśmy i omawialiśmy wybrane obrazy i rzeźby, szukając w nich śladów symboli lub alegorii . Pani, która prowadziła lekcję muzealną była zachwycona naszym zachowaniem, czytaniem , wiedzą historyczną i pożegnała nas , komplementując naszą kulturę osobistą .

Wielce usatysfakcjonowani udaliśmy się do centrum handlowego Malta, gdzie znajduje się kino .Tam część grupy obejrzała film pt. „Kosogłos cz. 2”, a znaczenie mniejsza grupa „Listy do M. 2”. Zarówno jedni, jak i drudzy wyszli z kina bardzo zadowoleni. Pełni wrażeń ruszyliśmy w drogę powrotną, ciągle pozostając pod wpływem doznań zrodzonych podczas obcowania ze sztuką .

Sądzę , że kiedy każdy dotarł już do swojego domu, długo rozmyślał i opowiadał o naszej grudniowej wycieczce . Mamy nadzieję, że już niedługo ponownie odbędzie się kolejny wspólny wyjazd.